

ks. Mauro Orsatti

# **Współcześni Jezusa**

Medytacje  
nad Ewangelią Markową

Przekład  
**Ewa Dobrzelecka OSSR**

WYDAWNICTWO ALLELUJA  
KRAKÓW 2002

Tytuł oryginału:  
*Contemporanei di Cristo. Meditazioni sul Vangelo di Marco*  
© 1990, 1999 Ancora Editrice  
20154 Milano, via G.B. Niccolini, 8

© dla polskiego wydania  
Wydawnictwo ALLELUJA  
ul. ks. Pawlickiego 1, 30-320 Kraków  
tel./fax (012) 266-26-50; e-mail: alleluja@kr.onet.pl

Redakcja książki: Bernard Hylla CR

Projekt okładki: Pracownia ALLELUJA  
Na okładce fragment obrazu *Danina na świątynię*  
Masaccio (1401–1428)  
z kaplicy rodziny Brancacci  
w kościele Santa Maria del Carmine  
we Florencji

Opracowanie typograficzne i łamanie:  
Studio PM1 / Piotr Poniedziałek

Druk: Wydawnictwo i Poligrafia KPZP, tel. (012) 422-22-55

**ISBN 83-87440-22-1**

SUPERIORUM PERMISSU: Polska Prowincja Zmartwychwstańców  
l.dz. 412/2001, 31 października 2001, ks. Adam Piasecki CR, prowincjał.

## UWAGI DO DRUGIEGO WŁOSKIEGO WYDANIA

---

Z prawdziwą przyjemnością oddajemy do rąk czytelnika drugie wydanie książki *Współcześni Jezusa* ks. Mauro Orsattiego, znanego i cenionego egzegety, który posiada rzadki dar łamania chleba Słowa, posługując się przejrzystym i przystępnym językiem oraz korzystając ze swoich szerokich kompetencji naukowych. Pierwsze wydanie zostało już wyczerpane i wiele osób prosiło o wznowienie tej książki, która otworzyła drogę także innym cieszącym się powodzeniem dziełom tego Autora opublikowanym przez wydawnictwo Ancora\*.

Tekst ks. Orsattiego jest owocem spotkań biblijnych organizowanych dla różnych grup osób świeckich i zakonnych w diecezji Brescia. Zostały tu omówione niektóre epizody z Ewangelii Marka wybrane w podwójnym celu: aby dokonać przeglądu najstarszej narracji *Dobrej Nowiny* o Jezusie z Nazaretu, a zarazem przedstawić metodę, którą można stosować do wszystkich tekstów biblijnych.

Autor rozważa w tej książce najistotniejsze i najbardziej reprezentatywne fragmenty Ewangelii Markowej. Fragmenty te są przykładem podejścia, które powinno czytelnika inspirować do kontynuowania pracy nad lekturą i interpretacją Słowa Bożego. Pytania na początku

---

\* W języku polskim w wydawnictwie ALLELUJA ukazały się: *Ojciec o sercu matki*, Kraków 1999, *Człotość kobieca. Medytacje nad Ewangelią Łukasową*, Kraków 2001.

i na końcu każdego rozdziału ułatwiają przyswojenie sobie słów Biblii, pomagając odkryć je jako Słowo życia, które przemawia do współczesnego człowieka.

Podane przez ks. Orsattiego przykłady dotyczące sytuacji ekonomicznej i społecznej sprzed dziesięciu laty, kiedy po raz pierwszy wydano tę książkę, nawet jeżeli mogą wydawać się już nieaktualne, to jednak pomagają nam w refleksji nad „współczesnością” Słowa Bożego. Mijają mody, zmieniają się liczby, ale to co naprawdę wielkie, pozostaje. Przede wszystkim pozostaje paradoks Słowa napisanego przed 2000 laty w kontekście społeczno-kulturalnym zupełnie różnym od naszego; Słowa zdolnego sprawić, że stajemy się współcześni Słowu zbawienia, Jezusowi Chrystusowi, który jest zawsze *wczoraj, dziś ten sam, także na wieki* (Hbr 13, 8).

*Àncora*

## **ABY LEPIEJ POZNAĆ EWANGELIĘ MARKA**

### **Wstęp do drugiej Ewangelii**

---

#### **Odkrywając na nowo Ewangelię Marka**

Ten, kto bierze do ręki Ewangelię Marka, zorientuje się od razu, że jest ona krótsza od innych: zawiera tylko 16 rozdziałów, podczas gdy u Mateusza znajdujemy ich 28, u Łukasza 24, a u Jana 21. Jeżeli policzymy wersety, u Marka znajdziemy ich 661, w porównaniu z 1068 u Mateusza, z 1.160 u Łukasza i 878 u Jana. Także mniejszą spójność można by uznać za czynnik negatywny, który zaszkodził popularnemu obrazowi Marka Ewangelisty. Treść, z wyjątkiem 63 wersetów, jest identyczna lub podobna w 90% do Ewangelii Mateusza i w 50% zbieżna z treścią Ewangelii Łukasza. Rozważając te fakty, można zrozumieć pewien brak zainteresowania, a nawet zaniedbanie, na które została (może nie całkiem świadomie) skazana ta Ewangelia. Zwykle przywołuje się na niekorzyść Marka nieprzychylny komentarz św. Augustyna, który uważał tę Ewangelię za streszczenie Ewangelii Mateusza. Tak więc przez wieki Ewangelia św. Marka pozostała zapoznana.

Traktowano ją jako Ewangelię ubogą, niezbyt rozwiniętą i mało ważną, jeśli chodzi o zawartość, ponieważ tematy w niej poruszane można było odnaleźć w całości, a nawet lepiej przedstawione, u Mateusza i Łukasza. Los tego Ewangelisty wydawał się już nieuchronnie przesą-

dzony. Ewangelia pozostawała nieodkryta aż do czasu, kiedy K. Lachmann (1793-1851), niemiecki filolog i profesor Uniwersytetu w Berlinie, udowodnił, że Ewangelia ta powstała jako pierwsza. Jego wielką zasługą jest też to, że określił on „ewangelię” jako odrębny gatunek literacki. Wtedy to Markowi przypisano „patent” na pisanie ewangelii. Jakby za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, Ewangelia Marka wyszła z mroków zapomnienia, inspirując cały nurt literatury, w której została zrehabilitowana.

### **Zasługa Marka**

Nauki biblijne z reguły przypisują dzisiaj pierwszeństwo chronologiczne Ewangelii Marka. Dzięki Markowi można zaobserwować istotną zmianę: przejście od ustnego do pisemnego przekazu przesłania Jezusa. Marek jest nie tylko tym, który jako pierwszy napisał Ewangelię, ale także, co ważniejsze, stworzył on gatunek literacki zwany „ewangelią”. Ci, którzy pisali przed nim kładli nacisk na śmierć i zmartwychwstanie Jezusa (na przykład Paweł) lub też zbierali niektóre słowa Jezusa (jak anonimowy autor „słów Jezusa” – „logia”). Marek natomiast jako pierwszy opowiedział chronologicznie historię Jezusa od Jego chrztu do zmartwychwstania. Nie miał on więc żadnej możliwości znalezienia wzorca literackiego. Nie istniały w światowej literaturze dzieła opisujące wydarzenia dotyczące jakiejś osoby, które nie byłyby biografią i które nie przytaczałyby faktów i słów nie będąc chłodnym zapisem kronikarskim. Ewangelia opowiada o Jezusie nie będąc Jego biografią, mówi o tym, czego Jezus nauczał i co czynił, a jednak nie utożsamia się z podręcznikiem historii. Ewangelia jako gatunek literacki jest po prostu.... ewangelią. Za jej pośrednictwem można

dowiedzieć się o świadectwie osób, które żyły razem z Jezusem i przekazują swoje doświadczenie, aby i inni mogli uczestniczyć w spotkaniu z Jezusem, Człowiekiem-Bogiem. Ewangelista Jan trafnie określił cel napisanej Ewangelii: *abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego* (J 20, 31). Jeszcze wyraźniej powie o tym w swoim pierwszym liście: *To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy słyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce – bo życie objawiło się... oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem* (1J 1, 1-3).

Gatunek literacki, który stworzył Marek wprowadza czytelnika w kontakt z Jezusem Chrystusem, który jest tutaj przedstawiony jako ktoś aktualnie żyjący, jakby nam współczesny. Dwa tysiące lat, które oddzielają nas od wydarzeń ewangelicznych, nie umieszczają Ewangelii pośród relikwii ani nie stwarzają chłodnego dystansu właściwego niektórym dziełom hagiograficznym. Ewangelia pozwala spotkać Chrystusa, który mówi, działa i zbawia, zarówno wczoraj jaki dziś. Ten fakt stanowi wyjaśnienie, dlaczego Ewangelia dla wszystkich pokoleń była i nadal jest pewnego rodzaju „bestsellerem”, a także dlaczego różni się od klasyków greckich, łacińskich czy od innych tekstów światowej literatury. Z jej stronic prześlągniętych historią, ponieważ złożonych ze świadectw wielu osób, ze stronic, które wydzielają woń wiary, ponieważ ukazują nam osoby, które przyłgnęły do Chrystusa, z tych samych stronic dociera do nas zaproszenie do pójścia za Chrystusem i rozbrzmiewają Jego słowa *pójdź za Mną*. Ewangelia nie wciąga nas w przeszłość, lecz

pozwała zarzucić kotwicę w teraźniejszość i zakreśliła perspektywę przyszłości.

### Tożsamość Marka

Ewangelia Marka, podobnie jak pozostałe trzy, nie została podpisana. Autor nie przedstawia się, prawdopodobnie dlatego, że nie uważa tego za konieczne. Woli on ukryć się za swoim dziełem, któremu nadaje życie inna moc, moc samego Słowa strzeżona przez wspólnotę apostołską. Autor zbiera tylko różne głosy tworzące wspólną symfonię Ewangelii i pozwala się poznać wyłącznie pośrednio.

Jedyna bezpośrednia wiadomość o nim została przekazana przez Papiasza, biskupa Gerapolis (położonego w Turcji); jest ona szczególnie cenna, ponieważ pochodzi z II wieku: „Marek tłumacz Piotra, spisał dokładnie, chociaż w sposób nieuporządkowany, wszystko to, co zapamiętał, czy to ze słów, czy z czynów Pana. Nie widział on Pana, nie był też Jego uczniem, lecz później, jak już wspominałem, został uczniem Piotra”. Te dane pozwalają poznać imię Ewangelisty i dowiedzieć się nieco o jego działalności.

Zdaniem wielu autorów kilka fragmentów z Biblii dopełnia kartę tożsamości Marka. Na jego pochodzenie i miejsce zamieszkania wskazuje tekst z *Dziejów Apostolskich* 12, 12, opisujący epizod cudownego uwolnienia z więzienia Piotra, który udaje się *do domu Marii, matki Jana, zwanego Markiem*. Marek pochodzi więc prawdopodobnie z Jerozolimy, gdzie posiadał dom, który stał się domowym kościołem, czyli miejscem, gdzie spotykała się na modlitwie pierwotna wspólnota chrześcijan.